

echo

KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 271 (8452)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 18, niedziela 19 listopada 1972 r.

Kooperanci zapewnią rytmiczną produkcję „fiata 126 p” w FSM w Bielsku-Białej

Przygotowując się do podjęcia produkcji „fiata 126 p”, kierownictwo Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej dokonuje wielu przedsięwzięć dla skrócenia drogi kooperacji.

Sprzyja temu system organizacyjny fabryki, w której skład weszło ponad 10 przedsiębiorstw z Bielska-Białej Skoczowa, Wapienicy, Ustronia, Czechowic-Dziedzic i Sosnowca. Przejęły one odpowiedzialność i trudną technicz-

nie produkcję dla potrzeb FSM. Zakład w Czechowicach-Dziedzicach przygotowuje się do wyrobu elementów zespołów mechanicznych do montażu siedzeń. Odlewnia żeliwa w Skoczowie wykonywać ma od-

20 bm. w Paryżu poufne rozmowy delegacji DRW i USA

HANOI

W stolicy DRW potwierdzono oficjalnie, że poufne rozmowy przedstawicieli USA i DRW rozpoczną się w poniedziałek 20 listopada, w Paryżu.

Specjalny doradca delegacji DRW na paryską konferencję w sprawie Wietnamu — Le Duc Tho, oświadczył 17 bm. w Paryżu dziennikarzom, że na propozycję USA odbędzie jeszcze raz rozmowy ze stroną amerykańską, z zamiarem szybkiego doprowadzenia do podpisania porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

W Tatrach już zima. Pojawiły się pierwsze grupy narciarzy-turystów, uczestników rajdów organizowanych przez PTK. CAF — Olszewski

W BUKARESZCIE, delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Sejmu — A. Beneszem została przyjęta 17 bm. przez przewodniczącego Wielkiego Zgromadzenia Narodowego — St. Voiteca, a następnie przez wicepremiera a zarazem ministra wychowania i szkolnictwa — P. Niculescu-Mizila.

W DNIACH od 13 do 17 bm., rzecznik prasowy rządu PRL, wiceminister WL Janurek, przebywał w NRD na zaproszenie kierownika Urzędu Prasowego przy Radzie Ministrów NRD — K. Blechy. Wizyta poświęco-



na była wymianie doświadczeń oraz ustaleniu planu współpracy Urzędu Rzecznika Prasowego rządu PRL z Urzędem Prasowym przy Radzie Ministrów NRD.

W BELGRADZIE, wiceminister spraw zagranicznych PRL — J. Czyrek przeprowadził konsultacyjne rozmowy w Związku Sekretariacie Spraw Zagranicznych SFRJ na temat przygotowań do europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy oraz dalszego rozwoju dwustronnych stosunków polsko-jugosłowiańskich.

AGENCJA TASS zakomunikowała, że osiągnięte zostało zasadnicze porozumienie o udziale firm NRF w budowie kombinatu hutniczego na terytorium ZSRR.

Skradli nuty...

Orkiestra kameralna monachijskiego konserwatorium odwołała koncert, ponieważ nie znani sprawcy skradli zespołowi wszystkie komplety partytur, jakie były potrzebne do wykonania zapowiedzianych utworów.

Zaspy śnieżne w NRF

Obfite opady śnieżne sparaliżowały komunikację drogową w NRF. Na trasie Frankfurt — Kolonia, na magistrali prowadzącej do Zagłębia Saary, zatory z pojazdów mechanicznych rozciągały się na przestrzeni 20 km. Zanotowano wiele nieszczęśliwych wypadków. Niektórzy właściciele samochodów porzucili swoje wozy. Śnieg zaskoczył służbę drogową.

Smutny serial

„Żony” z wyprzedzący

Sytuacja „Gastarbeiterów” — siły roboczej importowanej (zwycięzcy z południa) przez bogatsze kraje Europy zachodniej do najgorszej i najniższej płatnych zajęć — jest wszędzie niezwykle trudna. Szwedzka i duńska telewizja zaprezentowały niedawno dokumentalny serial filmowy, odtwarzający losy grupy „robotników-gości” w oparciu o autentyczne realia — z udziałem kilku autentycznych przybyszów z południa. Był to zapewne jeden z najsmutniejszych dokumentów, jakie dane było ostatnio oglądać spokojnym i zado-

wolonym z siebie obywatelom skandynawskich państw dobrobytu. Mur pogardliwej izolacji wobec obcych — na ulicy, w pracy, w wynajmowanych kąpielnicach. Patrol policyjny, wietrzyk wewnątrz radiowozu po przewiezieniu młodego tureckiego robotnika, bo „po nich jeszcze tydzień wszystko śmierdzi”. Wrogi spojrzanie w autobusach, obojętność dziewcząt, lekceważenie przez obsługę w barach i kawiarniach.

Dokument w filmowej formie potwierdzał tylko to, co dzieje się codziennie. W Kopenhadze odkryto właśnie bandę, sprzedającą „robotnikom-gościom” — za ciężkie pieniądze duńskie „żony”. Takie małżeństwo ułatwia otrzymanie stałego zajęcia, ale musi spełniać parę warunków — m. in. wspólny powinien być adres „małżonków”. Przybysze nie zdają sobie z tego sprawy i w rezultacie najczęściej wydalani są z kraju bez „zon” i bez pieniędzy.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Instytut Szkła — Krysi

Instytut Szkła (filia w Krakowie) wręczył ostatnio swoją drugą książeczkę mieszkaniową fundowaną przez pracowników Instytutu. Otrzymała ją z rąk dyr. inż. Andrzeja Golenhofera i przewodniczącego Rady Zakładowej — Ryszarda Romajczyka — Krysia Kotas. Razem z książeczką (której początkowy wkład, tj. 900 zł, zostanie uzupełniony do pełnej wysokości), Krysia otrzymała słodycze i kwiaty. Fundatorom dziękujemy za wkład w naszą akcję. Krysi gratulujemy otrzymania książeczki!

(mar)

W 30 rocznicę kontrofensywy wojsk radzieckich pod Stalingradem

Bitwa stalingradzka była wybitnym świadectwem tryumfu radzieckiego kunsztu wojkowego, dowodem jego wyższości nad kunsztem wojskowym armii hitlerowskiej — oświadczył generał-pułkownik Michaił Grigoriew — pierwszy zastępca dowódcy naczelnego radzieckich wojsk rakietowych o przeznaczeniu strategicznym, w wywiadzie udzielonym Agencji TASS z okazji przypadającej 19 listopada 30 rocznicy początku kontratacja wojsk radzieckich pod Stalingradem.

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta

Uroczysta manifestacja młodzieży robotniczej i studentów w Hucie im. Lenina Spotkanie z mieszkańcami Krakowa

Obchody Międzynarodowego Tygodnia Studenta wjął się z datą 17 listopada, dla przypomnienia patriotycznej manifestacji w 1939 roku, młodzieży akademickiej Pragi przeciw faszyzmowi.

Wczoraj w Hucie im. Lenina odbyła się wielka manifestacja młodzieży robotniczej Krakowa i reprezentantów 350-tysięcznej rzeszy studen-

tów polskich. Manifestowali pod hasłem: „O antyimperialistyczną przyszłość i przyjaźń między narodami”. Przybyli liczne delegacje organizacji studenckich z ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, NRD i Bułgarii.

W uroczystości uczestniczył sekretarz KW PZPR — Andrzej Czyż. Międzynarodowy Związek Studentów reprezentował — Giula Braun.

W uchwalonej przez młodzież rezolucji czytamy m. in.: „My, uczestnicy manifestacji w Hucie im. Lenina — reprezentujący całą młodzież polską, solidaryzujemy się z walczącym narodem wietnamskim, krajami arabskimi oraz z walczącymi o wyzwolenie narodowo-społeczne krajami Afryki i Ameryki Łacińskiej. Popieramy wszystkie siły społeczne walczące o niezależność i wolność narodów, o pokój i przyjaźń”.

Wczoraj, w hali „Wisła” odbyło się spotkanie młodzieży z mieszkańcami Krakowa. Zespoły studenckie przedstawiły program, z jakim wystąpią w maju 1973 roku w Berlinie, w czasie X Światowego Festiwalu Młodzieży.

Dzisiaj odbywa się seminarium n.t. „Młodzież w walce o ideały ONZ”. (woj)

W niedzielę wybory w NRF

W Niemczech zachodnich zakończyła się kampania przedwyborcza. Jutro wyborcy udadzą się do urn, aby wybrać posłów do nowego Bundestagu (parlamentu NRF).

Wybory będą próbą sił dwóch rywalizujących ze sobą ugrupowań politycznych: Partii Socjaldemokratów (SPD), rządzącej obecnie wspólnie z Partią Wolnych Demokratów (FDP) oraz opozycyjnej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej — CDU/CSU.

Wyniki wyborów będą znane przypuszczalnie w niedzielę w późnych godzinach wieczornych.

Kancelerz NRF — W. Brandt, oświadczył 17 bm. na wiecu wyborczym SPD w Essen, że jeśli zostanie ponownie kanclerzem federalnym, gotów jest jeszcze w tym roku sam podpisać układ o podstawach stosunków między NRD i NRF w stolicy NRD — Berlinie.

Z Wietnamu

W Wietnamie południowym nie ustają walki. Amerykańskie superfortece „B-52” bombardują DRW oraz tereny w Wietnamie południowym, wyzwolone przez siły patriotyczne.

Ospa grasuje

Jak poinformowała Światowa Organizacja Zdrowia, do połowy listopada br. zanotowano na świecie 54.433 przypadki zachorowań na ospę (wzrost o 26 procent w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego).



Były dyktator Argentyny — 77-letni Juan Peron, przybył 17 bm. do Argentyny. Samolot wiozący Perona wylądował na silnie strzeżonym przez policję i wojsko lotnisku k. Buenos Aires. Peron przebywał 17 lat na wygnaniu. Wczoraj, J. Peron odmówił spotkania się z wysłannikiem rządu i zażądał rozmów z członkami triumwiratu wojskowego. „Operacja — powrót Perona” była pomysłem kół wojskowych, w których ręku skupia się cała władza w Argentynie oraz przywódców reakcyjnych partii burżuazyjnych — pisze komentator TASS. Reżimowi wojskowemu nie udało się „uciszyć peronistów”, stanowiących ogromną siłę w kraju. Kola wojskowe były więc zmuszone wyrazić zgodę na powrót Perona, zamierzając wykorzystać to dla swoich celów. Na zdjęciu: Juan Peron (w środku, w ciemnym ubraniu) i jego małżonka Isabella, na lotnisku w Buenos Aires.

CAF — AP — telefoto



ŻAGLOWCE NADAL PŁYWAJĄ

Mimo stałego rozwoju techniki morskiej i wprowadzania coraz to nowocześniejszych jednostek, żaglowce nadal pływają po morzach i oceanach. Wielu uważa, że podróż pod żaglami jest o wiele przyjemniejsza niż pobyt w dusznej kabine transatlantyka. CAF — AFP

Hobby słynnej włoskiej gwiazdy filmowej Giny Lollobrigidy jest fotografia. Plonem wędrowek pięknej Giny po Włoszech z kamerą jest, wydawany obecnie w Weronie album fotograficzny. N/z.: Gina Lollobrigida ogląda próbne odbitki pierwszej strony albumu, w dniu rozpoczęcia druku — 17 bm.

CAF—AP—telefoto

Krótko...

■ Szkoły, jakie wyrządziła ostatnio wichura w stolicy NRD oblicza się na 35 do 40 mln marek. Ponad 5.000 budynków, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej w Berlinie zostało uszkodzonych.

■ Jak podaje Agencja Reutersa, tylko w jednym szpitalu w stolicy Angoli — Luandzie zanotowano ponad 200 przypadków podejrzanych o cholere. Ostatnio zanotowano 3 wypadki śmiertelne.

■ Mimo późnej jesiennej pory na Wybrzeżu Lazurowym panuje typowo wiosenna pogoda. Temperatura dochodzi do 21 st. C.

...z dalekopisu

Zginęło 7 górników kanadyjskich

W kanadyjskiej kopalni rudy żelaza „Mount Wright”, położonej w odległości 50 km od Labrador City, w prowincji Quebec, wydarzyła się katastrofa.

Zawałiło się 23-metrowe rusztowanie, na którym pracowali robotnicy. Siedmiu z nich zostało zabitych, a kilku rannych.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skraj wyżu. Zachmurzenie zmienne, okresami duże. W ciągu dnia możliwe opady śniegu i śniegu z deszczem. Wiatry północno-zachodnie 4-7 m/s. Temperatura dnem plus 4-7 st., nocą ok. 0 st. C.



Posłowie wysłuchali informacji ministrów: S. Olszowskiego i T. Olechowskiego

Główne kierunki stosunków polityczno-gospodarczych Polski z zagranicą

17 bm. odbyło się wspólne posiedzenie sejmowych komisji: handlu zagranicznego oraz spraw zagranicznych poświęcone rozpatrzeniu głównych kierunków stosunków polityczno-gospodarczych Polski z zagranicą. Obradom przewodniczyli posłowie: Ryszard Frelek (PZPR) i Tadeusz Pyka (PZPR).

Podstawą dyskusji były referaty ministrów: spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego i handlu zagranicznego — Tadeusza Olechowskiego.

Po omówieniu sytuacji międzynarodowej oraz perspektyw kształtowania się stosunków Polski z krajami socjalistycznymi i kapitalistycznymi, jak

również z krajami rozwijającymi się, min. S. Olszowski stwierdził, że głównym celem naszej polityki jest i pozostanie osiągnięcie trwałego pokoju i odprężenia na naszym kontynencie, możliwie najpełniejsza normalizacja stosunków między państwami, harmonijny rozwój kontaktów i współpracy oparte na zasadach współistnienia państw o odmiennych systemach, zaś w dalszej perspektywie — budowa ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Z kolei, minister T. Olechowski przedstawiając aktualną sytuację i perspektywy stosunków handlowych Polski z zagranicą podkreślił, że obroty naszego handlu zagranicznego w br. znacznie przekraczają założenia planu. Taką wysoką dynamikę obrotów przewiduje się również w projekcie planu na rok przyszły.

Zarówno w koreferacie posła Henryka de Fiumela (SD) jak i w dyskusji, wysoko oceniono rosnącą aktywność polskiej służby zagranicznej i aparatu handlu zagranicznego.

W podjętej uchwale, komisje uznały za prawidłową re-

lacje dotychczasowych kierunków rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych Polski z zagranicą oraz stwierdziły, że prawidłowe są kierunki polityki w tych sprawach oparte na prognozach opracowanych do 1980 r.

Tragiczny w skutkach pożar w kopalni „Lenin” 7 górników poniosło śmierć

W kopalni „Lenin”, wydarzył się tragiczny wypadek. W od-

Odnaczenia dla dziennikarzy i pracowników RSW „Prasa”

Pracownicy Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego jako pierwsi w kraju otrzymali przyznawaną od tego roku odznakę „Za Zasługi dla RSW „Prasa”. Wczoraj w Klubie Dziennikarzy prezes RSW „Prasa” a zarazem prezes ZG SDP — Stanisław Mojkowski w obecności Anieli Tepl-Kobielskiej — dyrektora działu wydawniczego ZG RSW „Prasa” wręczył odznaczenia dziennikarzom, drukarzom i pracownikom administracyjnym Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego. Otrzymał je: Krystyna Bełtowska, Jan Filip, Mieczysław Kieta, Marian Kubiński, Tadeusz Legutko, Teresa Stanisławska, Zbigniew Wójcik.

W uroczystości udział wzięli m. in.: kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Jan Broniek i dyrektor KWP — Ryszard Siawecki. Odnaczone serdecznie gratulujemy.



RUCHOME BIBLIOTEKI
Bardzo popularną formą wypożyczenia książek w Szwecji są ruchome biblioteki - autobusy. Każdy z nich może zabrać jednorazowo 4,5 tysiąca książek.
CAF - PRESSENS

Trwają obrady międzywojewódzkiego sejmiku kultury

Uczestnicy międzywojewódzkiej rady kierowników wydziałów kultury powiatowych rad narodowych obradowali wczoraj w Krakowie w trzech grupach problemowych. Dyskutowano nad sposobami opracowania kompleksowych programów kulturalno-wychowawczych, zarządzaniem kulturą w powiecie i współzależnościami występującymi w procesie programowania działalności kulturalnej.

Dyskusja dotyczyła również modelu kultury w mających powstać niebawem gminach.

Dziś nastąpi zakończenie i podsumowanie obrad konferencji w czasie którego przewidziane jest wystąpienie ministra kultury i sztuki Stanisława Wrońskiego.

Z sali koncertowej

Włoski dyrygent — radziecki pianista

Muzyka pięknych melodii: Verdi, Czajkowski — i dwaj zagraniczni goście: włoski dyrygent Enrico de Mori oraz radziecki pianista Aleksiej Skawronski — oto w skrócie komplet atrakcji, jaki wczoraj zaoferowała Filharmonia swym słuchaczom. I publiczność nie zawiodła: sala była prawie pełna, co ostatnio — niestety — nieczęsto się zdarza.

Ale — czy z koncertu tego wychodziliśmy w pełni usatysfakcjonowani? Chyba nie wszyscy. Po pierwszym wykonanym utworze: uwerturze do opery Verdiego „Nieszpory sycylijskie” pod adresem dyrygowania powiedzieć można było krótko: „więcej temperamentu, niż dotychczas”. Lecz poważniejsze niepokoję nastąpiły dopiero potem — gdy na estradę weszli równocześnie: Enrico de Mori — i Aleksiej Skawronski — i zaczęli rozbrzmiewać akordy stycznego i koncertu fortepianowego b-moll Czajkowskiego. Tu wyraźnie dała o sobie znać różnica indywidualności i wyobraźni interpretatorskiej między kapelmistrzem — a solistą. Dwaj ci główni wykonawcy różnili się między sobą w poglądach na wyraz artystyczny, tempa, dynamikę utworu; u dyrygenta raczej przeważała tendencja do popisowości, efektu, może nawet nieco powierzchownego — pianista natomiast wykazywał styl gry wrażliwy, subiektywnie przepłatający emocje, nastrojowość — z wirtuozowską łatwością. Wzajemny niedobór spowodował zwłaszcza u solisty wyraźną nerwowość, chimeryczność w grze, rozchodzenie się z orkiestrą; nie brakowało też „zabrudzeń dźwiękowych” tak w instrumentach solowych — jak i w poszczególnych instrumentach orkiestry. Żadne chyba wejście orkiestry nie było też pokazane dokładnie. — W Koncercie tym niektóre momenty miał Aleksiej Skawronski doskonałe, świadczące o wysokim

W Krakowie obraduje

plenum RN ZSP

Środowisko studenckie przed VIII Kongresem ZSP

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Krakowie obrady Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich. Inaugurują one kampanię poprzedzającą VIII Kongres Zrzeszenia Studentów, który zbierze się w pierwszej dekadzie przyszłego roku.

Obrady plenarne RN ZSP poświęcone są sformułowaniu tez na VIII Kongres, opracowaniu programu skutecznieszego udziału środowiska studenckiego w dziele „budowy drugiej Polski”. W programie tym sporo uwagi poświęci się problematyce podnoszenia wyników w nauce, pełnego wykorzystania wiedzy i umiejętności pokolenia młodej inteligencji a także podniesienia rangi organizacji młodzieżowej w szkole wyższej.

Cytryna-gigant

RZYM

Na plantacji owoców cytrusowych, w sycylijskiej prowincji Mesyna, na jednym z drzew wyrosła cytryna o wadze 3,30 kg. Jak twierdzą specjaliści, jest to największa cytryna wyhodowana kiedykolwiek we Włoszech, a być może i na świecie.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

WARSZAWSKI Klub Synów Pułku — honorowych dawców krwi, w odpowiedzi na ideę wysuniętą przez Edwarda Gierka — utworzenia Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia, podjął akcję pod nazwą „Zdrowie pokoleń”, organizując wśród swoich członków zbiórki pieniędzy na ten cel. Zebrano już i przekazano 2,5 tys. złotych.

SPÓŁDZIELNIE mleczarskie wykonały już tegoroczny plan skupu mleka, który przewidywał dostarczenie ok. 6 mld litrów. Szacuje się, że do końca br. spółdzielczość mleczarska skupi jeszcze ponad 600 mln litrów mleka, co odpowiadać będzie poziomowi dostaw zakładanemu dopiero na rok 1974.

W STOCZNII Im. Komuny Paryskiej w Gdyni podniesiono banderę na kolejnej jednostce rybackiej, przeznaczony dla armatora francuskiego. Statek ten jest wkładem stożniowców gdynskich do banku „20 miliardów”.

Z 36 TOURNEE zagranicznego powrócił „Mazowsze”. Okres od sierpnia do listopada zespół spędził w krajach Europy zachodniej, dając 80 koncertów w 43 miastach: W. Brytania, NRF, Belgii, Luksemburga i Francji. W następną podróż — do USA zespół „Mazowsza” wyjedzie w styczniu 1973 r.

Dyplomata paragwajski ograbiony w Nowym Jorku

Jeszcze jeden dyplomata zagraniczny stał się ofiarą zbrojnej napaści w Nowym Jorku. W windzie nowojorskiego hotelu, dwóch osobników ograbili z pieniędzy członka delegacji paragwajskiej w ONZ, Carlosa Salviara.

W ostatnich miesiącach w Nowym Jorku zanotowano wiele wypadków napaści na dyplomatów zagranicznych.

Od niedzieli...

Przywódcy czterech partii zachodnoniemieckich stoczą w minioną środę ostateczny bój o głosy wyborców. Spotkali się po raz ostatni — a trzeci z rzędu — przed kamerami telewizyjnymi dla przedyskutowania, a ściślej dla zaprezentowania milionom współziomków swoich poglądów na szereg spraw i problemów natury politycznej i gospodarczej.

Wedle szacunkowych danych w dyskusji tej uczestniczyło co najmniej około 35 milionów obywateli NRF. Oczywiście tylko przed szklanymi ekranami jako bierni słuchacze. Ulice w tym czasie były puste, pustkami świeciły też sale kinowe i teatralne. Telewizyjny „mecj polityczny” przyciągnął wszystkich mieszkańców NRF w wieku „wyborczym”, to jest od 18 lat wwyż. Siła telewizyjnego przekazu tym razem okazała się przemożna.

W rezultacie trwającego 2,5 godziny pojedynku słownego, który toczył się na trzech płaszczyznach: w sferze zagadnień związanych z polityką odprężeniową, w sferze problematyki gospodarczej i finansowej oraz zagadnień dotyczących bezpieczeństwa wewnętrznego i polityki reform — uważni obserwatorzy

kampanii wyborczej do zachodnoniemieckiego Bundestagu nie dają zwycięstwa żadnej z walczących stron. Niemniej — jak się przypuszcza — większe szanse na przejęcie przywództwa politycznego w NRF na dalsze cztery lata ma 58-letni Brandt, wciąż cieszący się

dużą sympatią społeczeństwa. Barzel natomiast, uważany za zimnego technokratę, mający spore trudności w pożytkowaniu sympatii dla samego siebie, prawie na pewno będzie miał trudności w uzyskaniu przeważającej liczby głosów.

Wybory parlamentarne w każdym kraju to rzecz natury ściśle wewnętrznej. Nikt w te sprawy z zewnątrz nie ingeruje, nikt nie prowadzi propagandy na rzecz jednego czy drugiego kandydata. Ale wybory w NRF to jednak coś szczególnego. W prasie całego świata, na Wschodzie i na Zachodzie, problematyka niemiecka zajmuje w ostatnich dniach czołowe pozycje. We

wszystkich gazetach przeważa pogląd, że wyniki niedzielnych wyborów w NRF będą niezwykle istotne dla kształtowania się procesu odprężeniowego w Europie. Wiele wielkich i znanych dzienników, rozgłośni radiowych i telewizyjnych zainstalowało już w Bonn swoich specjalnych wysłanników, którzy z dnia na dzień informują czytelników i słuchaczy o aktualnym układzie sił w NRF, o

pisze się więc głównie w aspekcie przyszłych losów „polityki wschodniej”. W krajach skandynawskich mówi się nawet wprost o potrzebie zwycięstwa Brandta, nie szczędzi się przy tym złośliwych uwag pod adresem obu jego oponentów. Nawet we Włoszech, gdzie rządzi chadecja, która choćby tylko z racji pokrewieństwa politycznego powinna życzyć sukcesu wyborczego CDU/CSU — od samego początku popiera się jasno i otwarcie politykę wschodnią obecnego rządu NRF, sympatyzuje się z Brandtem. Straussa natomiast prasa włoska przedstawia jako przedstawiciela „szybkowej zimnowojennej linii politycznej”, jako zagorzałego „przeciwnika zdrowego rozsądku”.

I my, w Polsce, zainteresowani jesteśmy kontynuacją kursu politycznego zapoczątkowanego przez obecnego kanclerza NRF i jego ministra spraw zagranicznych — Scheela. Nie zgadzamy się z żadną inną interpretacją „układów wschodnich”. Z uważaniem słuchamy więc będziemy wszystkich wiadomości z przebiegu niedzielnych wyborów.

Bo te wybory interesują nas szczególnie. (m-tz)

Ostatni pojedynek

...do soboty

KRONIKA wypadków

- W wypadku samochodowym na ul. Płazowskiej, została ranna 19-letnia Teresa Górską (zam. w Andrychowie).
- Przy ul. Ks. Józefa został potrącony przez samochód 39-letni Józef Rozpędzik (zam. przy tej ulicy pod nr 128). Doznał on ogólnych potłuczeń.
- Na ul. 18 Stycznia wybuchł pożar w tramwaju linii 13. Wśród pasażerów wybuchła panika. Dotkliwych potłuczeń doznała wskutek tego 17-letnia Lucyna Luszka (zam. os. Rydla 1).

PRZERWY W DOSTAWIE GAZU

Krakowskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa — zawiadamiają, że w związku ze zmianą gazu koksowniczego na gaz ziemny w ul. Bonarka, Czarnej, Grzybki, Podskale 11 b, Rydówka, Wadowickiej, Rzemieślniczej, Łagiewnickiej, Skrzynieckiego i Kaletników, dnia 20 listopada br. nastąpi przerwa w dostawie gazu w godzinach od 8 do 15.

W tym czasie należy wyłączyć wszystkie urządzenia gazowe. Warunkiem przedstawienia urządzeń na gaz ziemny jest obecność w mieszkaniach wszystkich użytkowników gazu z pow. ulic, w godzinach podanych w oddzielnym piśmie zawiadomieniu.

K-11776

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto — przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:
♦ dnia 21 listopada, w godz. 9-15, na os. Wzgórza Krzesławieckie, bl. 2-8, 42-44 oraz przychodni rejonowa
♦ w dniach 21 i 22 listopada — w godzinach 7-16, na os. wiejskim Mogiła-Kępa
♦ w dniach od 20 do 25 listopada, w godzinach 7-14, na os. wiejskim Mogiła-Błonia.
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Nowa Huta — telefon nr 412-10. K-11901

ZAWIADOMIENIE DOKP KRAKÓW

Oddział Ruchowo-Handlowy w Krakowie informuje, że w związku z wykonywaniem robót drogowych na stacji Andrychów, w dniu 20 listopada 1972 r., poe. nr 43416 relacji Bielsko-Biała-Kalwaria Lanc., odjazd z Bielska-Białej godz. 10.32, zostanie wyprawy z opóźnieniem, tj. o godz. 12.07.

K-11790

Ludzie skargi piszą ludzie skargi rozpatrują — posłuchajmy i drugiej strony



Przygotowania do sezonu narciarskiego odbywają się nie tylko na śnieżnych stokach i w salach gimnastycznych, lecz także w laboratoriach i tunelach aerodynamicznych. Niz: jeden z austriackich alpejczyków demonstruje nowy model kostiumu narciarskiego, wykonanego ze sztucznego tworzywa do minimum ograniczającego opór powietrza.

CAF — Photofax

JAK ZOSTAĆ REMBRANDTEM 17

Nowożytna firma przyborów malarskich sporządziła poradnik dla artystów-szkolników. Którzy przy sztalugach chcą spędzać wolny czas. M. in. czytamy tam: „Wyciśnij z tuby nieco farby, umaczaj w niej pędzel i nanieś farbę na napietą na bieżąco płótno. Również Rembrandt zaczynał w ten sposób”...

ZŁODZIEJ UCZĄCIWI PO 37 LATACH

37 lat temu kierowca ciężarówki Earl W. Schwab z Newark, w stanie Nowy Jork, zgubił portfel, który, jak sądził, wyciągnął mu złodziej kieszonkowy na jednym z postojów. Jego zdziwienie było ogromne, kiedy otrzymał obecnie zgubę... pocztą. W portfelu było 10 dolarów (z 35 jakie wówczas zawierał), a także

Obyczaje

prawo jazdy, którego ważność wygasła w 1935 roku. Poszkodowany głowi się — jak oświadczył prasie — czy odesłać portfel z taką zawartością jest świadectwem uczciwości, czy nieuczciwości złodzieja?

BOSY ZBIEG

Zbległy z więzienia, w szwedzkim miasteczku Harnösand, pensjonariusz zadzwonił na posterunek policji z żądaniem: „Przyjeżdżacie i zabierzcie mnie, zimno mi w nogi”. Okazało się, że uciekinier przez dwie godziny waleś się po mieście bez butów i... bez pieniędzy, w temperaturze bliskiej zera.

SKĄD MY TO ZNAMY?

Kiedy obywatel amerykański Sid Clark po raz pierwszy pociągnął za sznurki w ubikacji swego nowego domu, zamiast wody — buchnęły kłęby pary. Pocięciem dla niego było tylko to, że sąsiad miał gorsze problemy: kiedy chciał napuścić wody do wanny, na posadzce łazienki pojawiły się kałuże, ponieważ hydraulicy zapomnieli połączyć rury. (z)

Nieporadność, niekompetencja, niesolidność administracji terenowej i zakładowej różnego rodzaju i szczebla stała się — nie jedynym wprawdzie, ale głównym — źródłem skarg obywateli, którzy od różnych okienek i biur odchodził załatwiani odmownie lub źle. Rosła liczba niezadowolonych i rosła liczba skarg, które rozpatrywane były często tak samo nierychliwie i niezetelnie. Na domiar złego skargi wracały na biurka tych samych ludzi, którzy zaniedbali załatwienia tejże sprawy u podstaw. A kto jest obiektywnym sędzią we własnej sprawie? W rezultacie problem urastał do takich rozmiarów, że nieuruknione stało się odgórne, instytucjonalne rozstrzygnięcie. Wydana została specjalna uchwała Rady Ministrów. Skargi i wnioski stały się instytucją traktowaną bardzo serio.

W masie skarg pisanych w uzasadnionym poczuciu krzywdy bywają i pretensje pozbawione podstaw. Może się uda coś wywalczyć? Skarżącymi kieruje czasem chęć odwetu. A może lubią świadomość, że ktoś się nimi zajmuje?

Mam przed sobą akt sprawy (407 sztuk), wniesionej przez dozorcę małego zakładu, należącego do spółdzielni. Dozorca pracował w zakładzie przez wiele lat, jeszcze zanim zakład został przejęty przez spółdzielnię. Wszystko układało się nieźle. W 1965 r. dozorca wystawił spółdzielni rachunek na 100 tys. zł, wyszczególniając w nim roszczenia za 14 lat

wstecz. Wyliczył należność za godziny nadliczbowe, za nie w pełni wykorzystane urlopy (doszedł do wniosku, że należało mu się o jeden dzień urlopu więcej niż otrzymywał co roku). Wyliczył też należność za odzież, za palenie w piecach, utrzymanie psa. Część roszczeń uwzględniono. Spółdzielnia uznała, że dozorca nie może więcej wymagać. Zwłaszcza, że w wyniku przeprowadzonej kontroli postawiono jej zarzut niewłaściwej interpretacji przepisów, na korzyść dozorczy, który otrzymał dzięki temu nadpłatę ponad 4 tys. zł. Dozorca jednak nie dawał za wygraną. Spółdzielnia natomiast przestała patrzeć przez palce na prowadzoną przez niego hodowlę zwierząt domowych na terenie zakładu oraz na fakt, że pełni on dyżury we własnym mieszkaniu (mieszka na terenie zakładu), choć powinien dozorować w biurze i od czasu do czasu obejść teren warsztatów.

Wojna się przeciągała i zaostrzała. Dozorcę wykluczono z grona członków spółdzielni „za aroganckie odnoszenie się do zarządu”. Siał skargi pod różne adresy. W „rozdzielniku” znalazła się także wojewódzka inspekcja pracy. Po przeanalizowaniu sprawy odmówiono dozorczy słuszności. Zażądał wówczas zwrotu „protokołu ugody” ze spółdzielnią. W protokole tym — jak twierdził — spółdzielnia uznała w części jego roszczenia i zdecydowała się wypłacić mu kilkanaście tysięcy w zamian za odstąpienie od zamiaru wniesienia sprawy do sądu. Spółdzielnia nie wywiązała się ze zobowiązania, dozorca wniósł więc skargę do inspekcji pracy. Dokumentu ugody jednak w aktach nie było.

Z tego wynikała nowa sprawa: skarga do KC PZPR na inspekcję pracy: „Nie zwrócono mi tego egzemplarza ugody. Jakże z tego można wyciągnąć refleksję, gdyż kojarząc nietrzeźwość tow. inspektora na zakładzie zimą 1967 roku zrozumiałem całą zgniłą moralną pseudodziałalność”. Adwokat, który wg informacji dozorczy umowę podpisywał, stwierdził, że w niczym takim udziału nie brał... Stwierdzono również, że w ogóle nie było kontroli, na którą powoływał się dozorca, wysuwając zarzut pod adresem inspektora.

Gdyby ten długoletni spór rozpisać na głosy wszystkich,

którzy wzięli w nim pośredni lub bezpośredni udział, byłaby to historia bardzo obszerna. Trzeba by uchylić kulis i ujawnić również role tych, którzy dozorcę skargi pisali: jeden był radnym, drugi b. pracownikiem aparatu związkowego. Usługa za usługę: dozorca odrabiał w ogródku. Ile czasu, zdrowia, nerwów kosztowało badanie tej sprawy, w którą zaangażowanych było 16 instytucji, w tym KC PZPR, Rada Państwa, CRZZ, sąd. Tego czasu mogło zabraknąć dla ludzi wnoszących sprawę rzeczywicie uzasadnione. Takie sprawy działają na zmęczenie urzędników, na stepienie ich wrażliwości. Nie jest to przecież historia wyjątkowa. Każda instytucja i organizacja może przedstawić należnych autorów skarg pozbawionych słuszności. Oto czytamy nagłówek: „do towarzysza ojca naszego województwa”. Autor skargi — obok Prezydium WRN — znany jest w paru instytucjach. Wiele razy byłem czwartym, piątym człowiekiem badającym tę sprawę — mówi jeden z inspektorów pracy...

HELENA NOSKOWICZ

Sto lat w służbie Euterpe

Niewiele jest w Polsce amatorskich zespołów artystycznych, które mogłyby się poszczycić tak długą i piękną historią. Sto lat to przecież szmat czasu, cały wiek jakże burzliwych zmian, kataklizmów, przewrotów, którym nie ostało się tysiące ludzi, pojęć, instytucji. Okazuje się jednak, że są sprawy, którym czas nie szkodzi np. umiłowanie muzyki.

W Wieliczce, dziś i jutro odbędzie się uroczystości związane ze 100-leciem istnienia Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Jest to rocznica najlepszym dowodem nieśmiertelności pewnych zamiarów, jest także okazją do prawdziwie nieklamane zachwyty nad społecznym zacięciem jego członków.

10 października 1872 z inicjatywy Franciszka Groele, nauczyciela wielickiej szkoły wydziałowej powołano do życia Towarzystwo Śpiewu w Wieliczce. Od pierwszych chwil swego istnienia Towarzystwo

skupiało w swych szeregach ludzi różnego wieku i różnych profesji, nauczycieli, urzędników, pracowników fizycznych uczniów. Od początku też bardzo czynnie włączyło się ono w nurt życia kulturalnego Wieliczki.

W jego działalności były lata „chude”, były „tłuste” — jak w dziejach każdego amatorskiego zespołu. Nie przetrwały jej jednak ani pierwsza, ani druga wojna światowa, nie zniechęciły jego członków kłopoty i niepowodzenia organizacyjne. Jubileusz stulecia obchodzi Towarzystwo nie jako „skostniały staruszek”, ale jako żywy, prężny zespół, w którym obok jego długoletnich członków i działaczy stają ludzie młodzi, uczniowie, obok robotników i górników żup solnych, inżynierowie i pracownicy umysłowi.

Tę żywotność i prężność zawdzięcza „Lutnia” w znacznej mierze człowiekowi, o którym przy okazji jubileuszu nie wolno nie wspomnieć. FRAN-

CISZEK WIDOMSKI, obecny prezes Towarzystwa związany jest z nim od roku 1911. Ponad 60 lat poświęcił popularyzacji muzyki, kultury muzycznej, wokalistyki i dziś mimo blisko 80 lat z niespożytą energią kieruje działalnością Towarzystwa, wziął na swe barki całość przygotowań organizacyjnych do jubileuszowego koncertu.

Niewiele jest takich towarzystw jak „Lutnia”, niewielu też ludzi takich jak Franciszek Widomski, dlatego zetknięcie się z nim nie może się obejść bez zadumy i bez wzruszenia. Można mówić o historii tego zespołu długo i ciekawie. O ile ciekawsze są refleksje nad jego ogromną rolą wychowawczą i popularyzatorską, nad znaczeniem jakie miało i ma do dziś dla wielickiej społeczności.

Przeglądam pięknie wydaną książkę pamiątkową Towarzystwa. Jest ona cennym przyczynkiem do historii polskiego ruchu amatorskiego, a zarazem najlepszym świadectwem tego jak wiele zdziałała „Lutnia” dla podniesienia kultury muzycznej, nie tylko w Wieliczce.

Jutro, w podziemiach Kopalni Soli w Wieliczce chór „mieszany Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” pod dyktando mgr Władysława Kotschy'ego zaprezentuje swój jubileuszowy program, na który złoży się utwory kompozytorów polskich. Serdecznie życzę „Lutni” i „Lutnistom”, aby ten uroczysty koncert był pięknym początkiem następnych stu lat tego zasługującego na ogromny szacunek Towarzystwa i aby Euterpe, odwieczna opiekunka muzyki nadal sprzyjała wszelkim jego poczynaniom.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK



Targ zwierzęcy w Kabulu. Dr Krzysztof Wolski z Krakowa, etnograf prowadzący badania nad zmianami kultury materialnej w rolnictwie, fotografuje znaki wypalone na skórze zębu, spełniające oprócz oznaczenia własności — funkcje magiczne.

Polak-turysta, udający się do nie zawsze słonecznej Italii, wie o niej na pewno znacznie więcej aniżeli Włoch o Polsce. Ale ani znajomość „Od” Horacego, „Boskiej Komedii” Dantego czy „Spizowej bramy” Brezy nie pomoże mu w uzyskaniu taniego noclegu czy odszukaniu tratierni, w której spaghetti kosztuje połowę normalnie przyjętej ceny. Nie wie też jakie zasady obowiązują na każdym kroku.

Jedną z nich jest np. instytucja pensjonatów, od których roi się na przydworkowych ulicach. Taki pensjonat, tym różni się od hotelu, że ma niższy standard wyposażenia, a zatem powinien kosztować taniej. Tymczasem obowiązujące w nich śniadanie znakomicie wyrównuje różnicę cen. W rezultacie okazuje się, że to co miało być tańsze za przyczyną filizanki zbożowej kawy, dwóch butek z odrobina masła i dżemu, staje się nawet droższe od pokoju z łazienką w hotelu. Ba, ale zanim człowiek się zorientuje — sprawa jest przegrana. I nie nie pomogą wywiady czynione u znajomych, którzy tu już byli, bo ceny noclegów we Włoszech z każdym sezonem pną się w górę.

Być w Rzymie i nie wejść na Kapitol... (Korespondencja własna z Włoch)

Warto więc może poinformować rodaków o dobroczynnej instytucji turystycznej, działającej na dworcach miast i miasteczek szczególnie chętnie odwiedzanych. Przybysz otrzymuje tam karteczkę, na której wypisuje w odpowiednich rubrykach przewidywany czas pobytu, cenę jaką może zapłacić za kwatery, ilość osób jaka skorzysta z noclegu itp. Pracownik porozumiewa się telefonicznie z hotelem czy pensjonatem, rezerwuje miejsce, wyznacza na planie miasta położenie kwatery. Z reguły okazuje się, że są to noclegi stosunkowo tanie, przyzwoite, z używalnością łazienki oraz ciepłą wodą w pokoju. Korzystaliśmy z nich kilkakrotnie i zawsze byliśmy zadowoleni.

Od gospodarzy tych kwaterek otrzymaliśmy także adresy pobliskich tratierni, w których można było zjeść bardzo smacznie i tanio. Ta taniocię wynika m. in. z tego, że nie było tam „koperty”.

Owa „koperta” to druga za-

sadzka. Otóż w restauracjach (z wyjątkiem samoobsługowych zresztą bardzo nielicznych) z chwilą gdy kelner położy przed tobą nakrycie i koszyk z pieczywem już jesteś uboższy o 200 lub 300 lirów. Do ceny samych potraw dochodzi jeszcze procent (10—15) dla kelnera. W rezultacie sama obsługa wyciąga ci z kieszeni 400—500 lirów to znaczy coś ok. dolara, no a jedzenie swoim porządkiem. Ponieważ przed każdą restauracją, jadalnią, barem czy tratiernią widnieje cennik z podaniem wysokości „koperty” i procentu — radzę pilnie studiować wszystko co napisane, aby nie spotkać się z niespodzianką. Uwagę należy również skierować na to co kiedy jest otwarte, gdyż godziny podawania posiłków w każdym rodzaju lokali gastronomicznych są inne.

Pamiętaj ponadto utrudzony wędrowcze, że wypita przy ladzie filiżanka znakomitej czarnej kawy kosztuje grosze,

to znaczy ok. 10 zł, ale jeśli przyjdzie ci do głowy, w tym samym lokalu usiąść w ogródku przy stoliku, zapłacisz czterzy razy tyle. To samo dotyczy lodów (znakomitych), soku owocowego, lampki wina itp. Kto o tym nie wie, płaci „frycowe”, tak jak my uczyniliśmy nieopatrznie wypiliśmy małą czarną i zjadłszy porcję lodów na jednym z weneckich placów, za którą to przyjemność przyszło nam zapłacić 1200 lirów, a więc dwa dolary, co — każdy przynajmniej — jest znacznym uszczerbkiem w 100-dolarowej puli dewizowej Polaka za granicą.

Takich niespodzianek bywa wiele, a ponieważ nikt przed nimi nie przestrzega, niejednemu przyszło już znacznie skrócić pobyt w Italii. Można by co prawda ułatwić rodakom życie i nie narażać ich na zbędne wydatki, gdyby w kraju pomyślano o dobrych przewodnikach, planach najczęściej odwiedzanych miast, rzetelnej informacji turystycznej i ko-

lejowej. Miał tego co konieczne, otrzymujemy np. idiotyczne rozmówki polsko-włoskie, z których zapewne nikt nigdy nie skorzystał, gdyż pozbawione są słowniczka i traktują o sprawach utopijnych. Innych wydawnictw nie ma. Trzeba więc odliczyć na koszty nabycia takich niezbędnych publikacji, licząc tanio, ok. 10 dolarów, jeśli chce się np. zwiedzić tylko Wenecję, Florencję, Bolonię i Rzym. Uczynienie tego bez przewodników i bez planów jest błądzeniem po puszczy. Nie jestem zwolenniczką ugania się aż do utraty tchu po muzeach, galeriach i różnych zabytkach. Niemniej ważne od poznania bogactw kultury jest zapoznanie się ze współczesnym życiem społeczeństwa miast i krajów, jakie odwiedzamy, ale być we Florencji i nie zobaczyć pałacu Pittich czy galerii Uffizi, być w Bolonii i nie zobaczyć bazyliki św. Stefana czy być w Rzymie i nie wejść na Kapitol — to poważne niedopatrzenie. A zdarzało mi się spotkać turystów z Polski, którzy oszczędzając na kupnie przewodników, pominieli to, co najbardziej godne było widzenia. Po prostu nie trafili gdzie należało.

MARIA KWIATKOWSKA

Morze Czarne sięgało po Lubelszczyznę?

W rejonie Parczewa, w województwie lubelskim, geolodzy odkryli na stosunkowo niewielkiej głębokości — warstwie piasku morskiego, w której znajdowały się bursztyny i fosforyty. Uczni dowodzą, iż w zamierzchłych czasach Morze Czarne sięgało jedną ze swych odnog na Lubelszczyznę, zaś brzeg morski znajdował się wówczas w rejonie Gór Świętokrzyskich

Notatki z lektury

Żeglowanie w bajkę

Pewne obiegowe prawdy... wyglądają na półprawdy albo nawet ćwierćprawdy...

ra bohaterem przygód i podróżnikiem po morzach wyobraźni... przeznaczała bardzo poślednią rolę wśród mas dokonujących rewolucji...

Griniewski-ojciec walczył w powstaniu styczniowym; zesłano go na Sybir, gdzie ożenił się z Rosjaną...

Aleksander Grin. SZKARŁATNE ZAGLE ukazała się właśnie u nas po raz czwarty...

wcale ich bajeczności. Zauważono również, że bajki Grina są wciąż ludziom potrzebne...

ANNA TARSKA Aleksander Grin. SZKARŁATNE ZAGLE. Tłum. I. Piotrowska i R. Auderski. ISKRY 1972. Cena 9 zł.

Holenderska książka naukowa

W Krzysztoforach, w sali Muzeum Historycznego otwarta zostanie w najbliższym poniedziałku tj. 20 bm. wystawa: „Holenderska książka naukowa”.

Na wystawie zgromadzono ok. 500 pozycji ze wszystkich dziedzin wiedzy i nauki w językach: angielskim, francuskim i niemieckim...

Organizatorem jest Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN oraz Muzeum Historyczne m. Krakowa.

Ekspozycja trwa do 25 listopada i zwiedzać ją można codziennie od godz. 10-18.

PROGRAM I

PONIEDZIAŁEK: 15 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.)...

WTOREK: 8.40 Wyżyny - film fab., 10 Gnieszno - pierwsza stolica Polski (kl. IV)...

ŚRODA: 9.40 Chodzą po Moskwie - film fab., 10.55 Historia (kl. V)...

CZWARTEK: 9 Chemia (kl. VII), 9.30 Słynne ucieczki - film fr., 10.55 Historia (kl. V)...

PIĄTEK: 9 Pan będzie trzeci Panie Strange - film krym., 9.55 Wychowanie obywatelskie (kl. VII)...

Tygodniowy program TV

od 20 do 26 listopada 1972 r.

teleturniej, 18.10 Kronika, 18.30 Perspektywy techniki, 19 Turystyka i wypoczynek...

SOBOTA: 9.10 Leonardo da Vinci - film wt. (kolor), 10.25 Z serii: Delta Dunaju (kolor)...

NIEDZIELA: 7.45 Program dnia, 7.50 TV kurs rolniczy, 8.25 Przypomnienia, 8.35 Alarm...

PROGRAM II

WTOREK: 16.55 Program dnia, 17 Dla dzieci: Zwierzyniec, 17.45 Historia węglimi pisana...

ŚRODA: 16.25 Program dnia, 16.30 Nasze recenzje, 16.45 Świat...

w kamerze naszych reporterów, 17.10 Pollena - poradnik kosmetyczny, 17.15 Po drugiej stronie Bałtyku...

CZWARTEK: 17.10 Program dnia, 17.15 Piękno krajobrazu Polski (kolor), 17.45 Co kraj - to obyczaj...

PIĄTEK: 16.25 Program dnia, 16.30 OTV Łódź na ekranie, 17 Gdy umilkły już strzały...

SOBOTA: 17.05 Program dnia, 17.10 Z wizytą w Kraju Rad (kolor), 17.35 Kalendarz przebojów...

NIEDZIELA: 15.05 Program dnia, 15.10 Dla młodych widzów: Sport i zabawa, 16.10 Kino filmów animowanych...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie, ul. Nowohucka 1, zatrudni sezonowo do prac związanych z akcją zimową:

- 500 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do akcji porządkowej, zwalczania goleddzi i odśnieżania miasta, 30 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH do obsługi samochodów specjalnych: „Praga”, „Skoda” lub „Star”, 7 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, 2 OPERATORÓW SPYCHACZY, 2 BLACHARZY-SPAWACZY, 2 ELEKTROMONTERÓW SAMOCHODOWYCH.

Przedsiębiorstwo zapewnia dobre wynagrodzenie, świadczenia socjalne i możliwość uzyskania stałej pracy po zakończeniu akcji.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy w bazie przedsiębiorstwa w Krakowie, ul. Nowohucka 1. Dojazd tramwajami nr 1, 4, 22, 5, 15.

Generalny Wykonawca Huty im. Lenina, Huty Katowice - Zarząd Robót Specjalistycznych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina, zatrudni natychmiast:

- OPERATORÓW DŹWIGÓW samochodowych i samojazdnych do obsługi dźwigów Coles, Jones, Star, Praga, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Pracownicy przeniesieni na budowy zewnętrzne otrzymują dodatek za rozłąkę.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Płac Zarządu Robót Specjalistycznych PPB HIL Kraków-Nowa Huta - Pleszów, kolo Cementowni. Dojazd do ostatniego przystanku z Krakowa tramwajem nr 15, z Nowej Huty nr 14 i 23.

Powszechny Dom Towarowy „KRAKUS” w Krakowie - zatrudni PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH MAGAZYNOWYCH oraz SPRZEDAWCÓW (kobiet) w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy.

Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym taryfikatorem. Zgłoszenia w Dziale Spraw Osobowych, Kraków, ul. Anny 2, III piętro.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 2 w Krakowie, ul. Wadowicka 48a, tel. 636-20, zatrudni natychmiast do pracy na terenie miasta Krakowa: REWIDENTA ZAKŁADOWEGO, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami, TECHNIKA MECHANIKA, MURARZY, INSTALATORÓW WOD-KAN., CIEŚLI, STOLARZY, BLACHARZY-DEKARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3 - w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 118 - przyjmie natychmiast: 2 LASTRIKARZY, 2 FLIZIARZY, 2 DEKARZY-BLACHARZY, 2 ELEKTRYKÓW (z aktualną grupą BHP), 2 CIEŚLI, 9 MURARZY, 7 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Wymagane wykształcenie podstawowe oraz praktyka. - Praca w akordzie.

Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie plus premia. - Zapewnia się codzienny dowóz do miejsca zamieszkania, względnie hotel pracowniczy.

Zgłoszenia w siedzibie Dyrekcji w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 118, tel. 390-96 i 353-80. Dojazd autobusem linii nr 132 z dworca przy ul. Prądnickiej lub 128 z Ronda Mogińskiego.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „MONTIN” w Krakowie-Nowej Hucie-Czyżynach, ul. Centralna 51, zatrudni:

- MONTERÓW instalacji przemysłowych, c.o., gaz i wodno-kanalizacyjnych oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych, ŚLUSARZY konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych, SPAWACZY gazowych i elektrycznych, UKŁADACZY izolacji termicznej, ŁADOWACZY magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego, KOPACZY.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmuje absolwentów szkół zawodowych wymienionych zawodów oraz absolwentów wszystkich innych szkół o zbliżonych specjalnościach.

Praca na terenie Krakowa, woj. krakowskiego, kieleckiego i katowickiego.

Na wszystkich placach budów, na których przedsiębiorstwo prowadzi roboty montażowe, istnieje warunki dostosowane do ewentualnych wyjazdów do rodzin w piątki i dojazdów do pracy w poniedziałki każdego tygodnia.

Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 22 jedyne przystanki, albo autobusem nr 121 lub pieszo 10 minut.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „ZETBEEM” zatrudni natychmiast zamieszkałych na terenie województwa krakowskiego pracowników fizycznych (mężczyzn) w wieku ponad 18 lat, a to: OPERATORA SPYCHOKOPARKI z uprawnieniami I i II kat. prawa jazdy.

MASZYNISTĘ DŹWIGU SAMOJEZDNEGO „Star”, z uprawnieniami I i II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW, KOWALĄ, CIEŚLI, TYNKARZY, MURARZY, BETONIARZY, BRUKARZY, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Przedsiębiorstwo zapewni podejmującym pracę: warunki pracy i płacy zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie.

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat., wyższe wynagrodzenie po zniesionych cenach w stołówce pracowniczej, bezpłatną opiekę lekarską w przychodni przyzakładowej, możliwość zdobycia zawodu w ramach szkolenia na kursach zakładowych, możliwość korzystania z organizowanego przez Radę Zakładową wypoczynku świątecznego.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową, leg. ubezpieczeniową i świadectwem szkolnym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia Zawodowego KPBM „Zetbeem” w Krakowie, w biurze przy al. Stowackiego 39.

- IZOLARZY, SPAWACZY gazowych i elektrycznych, MONTERÓW wod.-kan., MONTERÓW c.o., POMOCNIKÓW monterów, MALARZY konstrukcyjnych, PIASKARZY, ŚLUSARZY wszelkiej specjalności, POMOCNIKÓW ślusarzy, KIEROWCÓW kategorii I i II, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, OPERATORÓW SPRZĘTU

Zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL” - w Krakowie, ul. Hejceł 19, Dział Zatrudnienia i Płac.

Zatrudnienie na terenie m. Krakowa i województwa krakowskiego, na budowach przemysłowych szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej.

Możliwość pracy na budowach prowadzonych za granicą, na terenie Konga i NRD.

Pracownicy niekwalifikowani mogą zdobyć zawód wykwalifikowanego monterza, po odbyciu krótkiego przeszkolenia organizowanego przez zakład pracy.

Brygada Remontowo-Budowlana i Warsztaty AR w Krakowie, ul. Ks. Józefa 63 - zatrudni natychmiast: MURARZY, STALOWNIKÓW niewykwalifikowanych, CIEŚLI, SPACZNIKÓW, ŚLUSARZY, MALARZY, OPERATORA sprzętu ciężkiego, BLACHARZA-DEKARZA, ELEKTRYKA-KONSERWATORA I SPRZĄTACZKI. - Blizszych informacji udziela Brygada, telefon 245-42.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych, Kraków, ul. Lubiec 27, zatrudni natychmiast do pracy na terenie m. Krakowa: KIEROWCÓW z II lub I kategorią prawa jazdy, ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH, SPAWACZY GAZOWYCH, BLACHARZY do robót wentylacyjnych, OPERATORA do obsługi koparki, z prawem jazdy, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych, ŁADOWACZY, ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Warunki pracy i plac zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych bezpłatne zakwaterowanie w komfortowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, I p., pok. 5, tel. 585-40, wewn. 5.

POMOĆ domową do dzieci przyjmę zaraz. - Nowa Huta, os. Strusia 9/36.

PRZYJMĘ krakowców na dobrych warunkach, Uniwersalny Zakład Krawiecki, Michał Urbanek, Jaworzno, Rynek 11/12.

ABSOLWENT germanistyki udziela lekcji języka niemieckiego i szwedzkiego. Wójcik, Limanowskiego 13/13.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju z niekrepującym wnętrzem, z wygodnymi, w centrum Krakowa, pilnie poszukuje dla studenta. Zgłoszenia: Zórnski, Czestochowa, B-ci Kąkielów 2/4.

PRACUJĄCA poszukuje pokoju. - Zgłoszenia: tel. 236-90, wewn. 51.

FUTRO męskie, wierzch elanobawelna, spód barany, kołnier nutria. Tel. 264-66.

MASZYNE dziewiarską - produkcyjną, 8/80, sanecz-kowa, płaska, stan bardzo dobry - sprzedam. Kraków, tel. 504-17, godz. 7-9, 15-17, 19-23.

DZIA 13 listopada, w pobliżu Dworca Głównego, zgubiono teczkę z książkami służbowymi i narzędziami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Jaros, Włękowiec 63, poczta Bolechowice - kolo Krakowa.

WYPOZYCZAM - piękne suknie ślubne, najnowsze fasony, walciki, suknie kolorowe. Duży wybór. Kol-danowa, Kraków, Topolowa 52.

POSZUKUJE garsjoniery. Oferty 92603 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Czy w zimie uda się uniknąć zakłóceń w miejskiej komunikacji?

Zima za pasem. Jak przygotowało się do niej Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie? Jak nas tutaj poinformowano przygotowania rozpoczęły się w pełni lata. Dotyczyły one przede wszystkim zabezpieczenia przed spadkami temperatury i dużymi jej wahaniami, gwałtownymi i obfitymi opadami śniegu, nagłymi roztopami, mgłami i gołobledzią.

Trakcja tramwajowa. Odbyły się generalne przeglądy wszystkich instalacji i urządzeń elektrycznych w zajezdniach, instalacji grzewczych i urządzeń hamulcowych w tramwajach. Zajezdnie tramwajowe w N. Hucie i Podgórze otrzymały plugi wirników, zainstalowane na wozach tramwajowych. W czasie nasilenia się opadów ma być używany również wysoko wydajny spychacz typu „Białorusin”.

Niestety, nie ukończona jest budowa nowej podstacji na terenie N. Huty, co wywoływać może nadal duże perturbacje z zasilaniem energetycznym trakcji tramwajowej, której potrzeby w tym zakresie są o wiele większe zimą, niż latem.

Trakcja autobusowa. Również i tutaj przygotowania rozpoczęły się od generalnego przeglądu i napraw m. in. urządzeń grzewczych. Szczególnie ważne jest sprawne i szybkie odmrażanie autobusów, co ma istotne znaczenie dla zapewnienia regularności komunikacji autobusowej i pełnego wykorzystania taboru, czyli po prostu utrzymania go w ruchu. Jeśli chodzi o system automatycznego otwierania i zamykania drzwi, to przewiduje się wiele rozmaitych środków dla jego odmrażania. Należy podkreślić, że jednym z najskuteczniejszych środków okazuje się stosowanie urządzeń transformatorowych, wg projektu kierownika Oddziału Instalacji Elektrycznych inż. Piłewskiego. Zastosowanie urządzeń jego pomysłu pozwala bowiem na rozmrażanie systemu automatycznego zamy-

„Kurka wodna” w Krzysztoforach

W Galerii Krzysztoforów wzniesiony zostanie w niedzielę, 19 bm. o godz. 22.30 spektakl „Kurka wodna” St. I. Witkiewicza w adaptacji i inscenizacji Tadeusza Kantora.

Bilety do nabycia w kasie Galerii codziennie od 11-18 i w dniu przedstawienia przed spektaklem.

„Skalnym” zyczymy stu lat

Zsumnie i hucznie obchodzi 20 rocznicę istnienia studencki zespół „Skalnym”, jeden z pierwszych zespołów zakopiańskich, zarazem jeden z najtrwalszych w historii powojennej kultury studenckiej.

Dwudziestolecie przyniosło „Skalnym”, pozostającym pod patronatem krakowskiej Akademii Rolniczej, sporo wyróżnień już to krajowych, już to zagranicznych. W 1961 roku zajęli pierwsze miejsce w Wielkim Festiwalu Muzyki, Pieśni i Tańca organizowanym z okazji Milenium, w rok później uzyskali również pierwszą lokatę na X Międzynarodowym Festiwalu Kultury Studenckiej w Lille, zaś w roku bieżącym dziennikarze przyznali „Skalnym” nagrodę na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem.

Zespół to ceniony przez znawców, zarówno za kultywowanie tradycji podkarpatańskich (opierają repertuar na tekstach zebranych przez członków zespołu i kierownika Stanisława Budzyskiego, góral z Bukowiny) jak i za temperament. Nie pozostają przy śpiewkach zakopiańskich, cho-



Kraków ma Akademię Filmową (...małą)

Małą Akademię Filmową powołał ostatnio do życia ZW ZMS wraz z Krakowskim Domem Kultury. Celem jej istnienia jest szkolenie działaczy kulturalno-oświatowych wywodzących się ze środowisk młodzieżowych i pragnących popularyzować film w swoim otoczeniu. Program rocznego kursu w „MAF” przewiduje pokazy filmów, wykłady z historii kina i zagadnień kultury masowej, przewiduje się także spotkania z twórcami i aktorami filmowymi. Pierwszy wykład odbędzie się dziś w sali marmurowej KDK o godz. 16.00, wygłosi go dr Zb. Wyszyński, który mówił będzie o znaczeniu filmu w kulturze światowej.

Zajęcia Małej Akademii Filmowej odbywać się będą dwa razy w miesiącu.

To nie pobożewisko, lecz plac budowy. W ubiegłym roku, we wrześniu, rozpoczęto tu budowę rurociągu kanalizacyjnego długości... 63 metrów. Roboty trwają do dzisiaj. Miejsce budowy — ulica Zakopiańska 103. Wykonawca — Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń Surowców Chemicznych. Z ust jednego jedyne napotkanego robotnika usłysze- liśmy, iż prace są już na ukończeniu. Czas chyba ku temu naj- wższy!

L. A. Kolczyński

„Wielki jarmark” Teatru Syrena

Zespół Teatru Syrena z Warszawy przybywa w najbliższy poniedziałek 20 bm. do Krakowa z „Wielkim jarmarkiem”. W tym barwnym i bogatym widowisku estradowym wystąpią m. in. H. Bielicka, S. Górka, L. Krukowski, J. Pelegrini i inni.

Występy odbędą się dwukrotnie o godz. 17 i 20 w hali „Wisły”. Przedsprzedaż biletów prowadzi „Orbis”, Filmotechnika, a przed imprezą kasa hali „Wisły”.

KOMUNIKAT MPK

Od dziś przywrócony zostaje w ul. 1 Maja tramwajowy w kierunku Dworca Głównego, natomiast wyłączone od Dworca Głównego w kierunku Teatru Rozmaitości. Tramwaje linii 4, 12 i 17 kursować będą od Dworca Głównego ulicami: Westerplatte — pl. Wiosny Ludów — Straszewskiego i dalej bez zmian. Tramwaje linii 21 — do Salvatorego ulicami: Basztowa — Westerplatte — pl. Wiosny Ludów — Zwierzyńnicką i dalej bez zmian. Autobusy linii posp. „C” w kierunku Kozłowska kursować będą ulicami: Łobzowska — Garbarska — Karmelićka — Straszewskiego i dalej bez zmian. Przystanek z ul. 1 Maja przeniesiony zostaje na ul. Karmelićka.

CO GDZIE KIEDY

| SOBOTA | NIEDZIELA |
|---------------|-------------------|
| 18 | 19 |
| listopada | listopada |
| Anieli Romana | Elżbiety Seweryny |

Teatry

SOBOTA
Słowackiego 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Modrzewskiej 19.15 Klik-Klak. Kameralny 19.15 Gody życia. Ludowy 19.15 Farsa mrocznych. Muzyczny 19.15 Najpiękniejsza. Groteska 19.15 Hazard — Zwierzęta hrabiego Cagliostro. Kolejarza 19.15 Karnawał w Warszawie (premiera). Teatr 38 18 „Protokół” (spektakl zamknięty).

NIEDZIELA
Słowackiego 14 Halka, 19.15 Końcówka — Akt bez słów. Modrzewskiej 19.15 Klik-Klak. Kameralny 15 Matka, 19.15 Gody życia. Ludowy 19.15 Kleśka. Groteska 12 Złota rybka, 19.15 Hazard — Zwierzęta hrabiego Cagliostro. Kolejarza — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Kijów 16.30, 19.30 Był sobie laj- dak (USA, 1. 16). Uciecha 10, 12.15, 22.15 Dom wampirów (ang. 1. 14), 15.45, 18, 20.15 Love Story (USA, 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Ziemia faraonów (USA, 1. 14). Apollo 10, 12.30 Nie można żyć we troje (ang. 1. 18), 15.45, 18, 20.15 Przez pustynię (meks. 1. 16). Sztuka (studyjne) 10, 12, 14, 16, 18, 20 Dwie lub trzy rzeczy które wiem o niej (fr. 1. 16). Wanda 10, 12.15 Ktoś za drzwiami (fr. 1. 18), 16, 18, 20 Człowiek orkiestra (fr. 1. 14). Mł. Guardia (Lubisz 15) 14.45, 17, 19.15 Cztery damy i as (fr. 1. 18). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Wódz Seminólów (NRD, 1. 14). Zuch (Krowoderska 8) 15, 17 Kochany drapieżnik (ZSRR, 1. 7). Wisła (Gazowa 21) 11, 13, 16 Beatrice Cenci (wł. 1. 18), 18 Kleopatra (USA, 1. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 13 Śmierć Indianina (rum. 1. 11), 11, 15.30, 17.45, 20 Człowiek w pięknym krawacie (fr. 1. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19.15 Złoto Mackenny (USA, 1. 16). Tęcza (Praska 52) 17, 19 Komisarz Pepe (wł. 1. 16). Dom Zolnierza (Lubisz 42) 15.45 Wielka nadzieja białych (USA, 1. 18). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Wabidło (USA, 1. 18). Chemik (Zakopiańska 62) 19 Noc generałów (ang. 1. 16). ZZK Prokocim (Bieżanowska 71) 18 O jednego za wiele (fr. 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Agent

☆ Stacja Obsługi Pojazdów Samochodowych T. Fijałkowskiego, Nowa Huta, os. Słoneczne — pełni dyżur w niedzielę, 19 bm. w godz. 7-17.

nr 1 (pol. 1. 14). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i śr. metrażowych KINA W NOWEJ HUCIE Swit 15.45, 18, 20.15 Dziewczyna inna niż wszystkie (ang. 1. 18). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Charlie Bubbles (ang. 1. 16). Światowid 15.45, 18, 20.30 Ballada o Gable'u Hogue'u (USA, 1. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Różowa pantera (ang. 1. 16). Sfinks (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.45 Trzecia część nocy (pol. 1. 18).

NIEDZIELA

Kijów 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 Był sobie laj- dak. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 Ziemia faraonów. Mł. Guardia 12, 14.45, 17, 19.15 Cztery damy i as. Wrzós 13, 15.45, 18, 20.15 Wódz Seminólów. Zuch 15, 17, 19 Kochany drapieżnik. Wisła 12, 14 Beatrice Cenci, 15.45, 18.15 Kleopatra. Maskotka 15.30, 17.45, 20 Człowiek w pięknym krawacie. Ugorek 15 Śmierć Indianina (rum. 1. 11), 17, 19.15 Złoto Mackenny. Tęcza 15, 17, 19 Komisarz Pepe. Dom Zolnierza 15.45, 18, 20.15 Wielka nadzieja białych. Mikro 11 Król areny (ZSRR, 1. 7), 15.45, 18, 20.15 Wabidło (USA, 1. 18). Chemik 14.45, 17, 19 Noc generałów. Kultura 11 I ty zostaniesz Indianinem (pol. 1. 7), 15.45, 18, 20.15 Pan Dodek (pol. 1. 11). Uciecha 10 Dom wampirów, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Love Story.

PROGRAM DLA DZIECI

Wisła 10, 11, Maskotka 10.15, 11.15, 12.15, Ugorek 11, 12, 13, Zuch 14, Dom Zolnierza 12.30, Związkowiec 12.

KINA W NOWEJ HUCIE

Swit D. Sala 13, Na szlaku wojennych przgód (CSRS, 1. 11), 15.45, 18, 20.15 Dziewczyna inna niż wszystkie. Światowid D. Sala 11.15 Zestaw bajek (pol. 1. 7), 15.45, 18, 20.30 Ballada o Gable'u Hogue'u.

PROGRAM DLA DZIECI

Sfinks 10, 11, 12.

Telewizja

SOBOTA — I: 15.10 Program dnia 15.15 Kronika, 15.35 Redakcja szkolna zapowiada, 15.50 Telereklama, 16.15 Dziennik, 16.25 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu boksera polska — NRD, 16.30 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Wieczór kawalerski — film USA, 21.40 Dziennik, 22.20 Mała scena Teatru Rozrywki — T. Kwiatkowski — Lekcja miłości, 22.50 Z cyklu: Bez przerywników — śpiewają Milva i Nino Ferrer, 23.30 Opowieści z życia wyższych sfer — film CSRS.

NIEDZIELA — I: 7.30 Program dnia, 7.35 TV kurs rolniczy, 8.10 Przypomnimy, radzimy, 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 8.30 PKF, 9 Teleranek, 10.20 Kapitan Poloneza — pol. film dokument., 11.20 Muzy bez etatu, 11.50 Sprawozdawczy magazyn sportowy, 13.50 Dziennik, 14.05 Przemiany, 14.35 Dla dzieci: O księciu Gotfrydzie, Rycerzu Gwiazdy Wigilijnej, 15.35 Polska, świat, ONZ, 16.20 Prawa buszu — film dokument. (kolor), 16.45 Piosenka dla ciebie, 17.45 Wszystko za wszystko, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Leonardo da Vinci — odc. IV — film wł. (kolor), 21.10 Melodie wielkiego ekranu, 22.10 Magazyn sportowy, 22.40 Program na poniedziałek.

SOBOTA — II: 16.40 Program dnia, 16.45 Program TV NRD, 17.30 Obrazy, obrazki cz. I, 18.20 Pełnia szczęścia — nowela kryminalna francuska (kolor), 18.50 Świat, który nie może zginąć (kolor), 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Monitor (kolor), 20.15 Faust — opera A. Radziwiłła, 21.25 „24 godziny”, 21.35 Cztery wielkie wyprawy do Indii, 22.25 Program II proponuje, 23.35 Program na niedzielę.

NIEDZIELA — II: 15.05 Program dnia, 15.10 Grenada na Morzu Karaibskim, 15.40 Encyklopedia Tarzaska, 16.10 Filmy J. Kawalerowicza — Faraon (kolor), 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 A jestże ogród — St. Grochowiak, 20.55 Koncert WOSFR i TV pod dyktando St. Wistockiego, 21.45 Studio współczesne — Odiot, 22.40 Program na wtorek.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (sob., niedz. 9-14.15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sob., niedz. 10-16), Muzeum Lenina, Topolewa 5: Lenin w sztuce ludowej (sob. 10-17, niedz. 10-15), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo i scenografia E. Kołaczkowskiej, Krzysztofor, Rynek Gł. 35: Motywy krakowskie w twórczości Kossaków, Franciszkańska 4: Kraków moje miasto (sob. 9-14, niedz. 9-16), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (sob. 10-15, niedz. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41 (sob. 10-15, niedz. 9-15), Szolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (sob. 10-15, niedz. 10-16), Czartoryskich Jana 19 (sob. 10-15, niedz. 9-13), Nowy Gmach, al. 3: Iaja 1: Szkło J. Orkusa (sob. 10-15, niedz. 10-16), Archeologiczne, Poelska 2: (Dokończenie na str. 9)



- W sklepach branży elektrotechnicznej MHD, PSS i PDT można nabyć:
- lampy biurkowe, jarzeniowe, w cenach: 270, 337, 370 i 500 zł,
 - kinkiety jarzeniowe, w cenach 239, 299, 309, 323, 330 i 400 zł,
 - plafonery jarzeniowe, w cenie 425 zł,
 - żarówki zapasowe, jarzeniowe, 4W, 6W, 8W i 13W w cenach 19.50 i 23 zł,
 - latarki sygnalizacyjne, w cenie 28 zł,
 - żarówki dekoracyjne, 40W, w cenie 13 zł,
 - żarówki funkcjonalne, 40 i 60 W, w cenach 21 i 23 zł,
 - komplety choinkowe, w cenach od 166 do 224 zł,
 - żarówki choinkowe, w cenach 3,90 i 4,10 zł,
 - oprawki choinkowe, w cenie 3,10 zł.
- Polecamy! K-11765

NOTATNIK

DZIS O GODZINIE:
☆ 17 — Oddział ChSS, ul. Szpitalna 2 (parter) — Wydarzenia polityki światowej — doc. dr M. Iwanek: „50-lecie ZSRR”, red. Zb. Turek: „W przededniu wyborów w NRD”. Dyskusję prowadzi red. R. Zieliński.

JUTRO O GODZINIE:
☆ 12 — Turniej powiatów. Prezentacja twórców ludowych powiatu limanowskiego.
☆ 10 — MDK, ul. Józefa 12 — „Świat przyrody w baśniach rosyjskich i radzieckich” — stały konkurs malarski dla kl. I-IV. Bajki filmowe.
☆ 12 — Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4 — na wystawie prac malarskich Romualda Reguły prelekcję wygłosi Józef Stawowski.
☆ 12 — Pawilon Wystawowy BWA, pl. Szczepański 3a — projekcja filmu pt. „Galeria Tretyakowska”.
☆ 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/II p. — Kolorowe

bajki i filmy oświatowe dla dzieci i młodzieży.
☆ 17 — Ognisko Młodych, os. Młodości 1 — Wieczorek taneczny — gra zespół „System”.
☆ 18.30 — ZDK, Majakowskiego 2 — Spotkanie z aktorką teatralną i filmową — Mają Komorowska.
☆ W Galerii Krzysztoforów — 20 bm. o godz. 18 — A. Kostolowski z Poznania wygłosi odczyt pt. „Sztuka Instytucji”.
A POZA TYM:
☆ W Dyskusyjnym Klubie Filmowym MDK, ul. Józefa 12 odbędzie się w poniedziałek, 20 bm. o godz. 17.30 projekcja filmu „Zabawa w masakrę” (fr.). Wprowadzenie red. A. Ciestelski dla młodzieży szkół średnich.
☆ W Pawilonie Wystawowym BWA, pl. Szczepański 3a odbędzie się 20 bm. o godz. 18 — z okazji trwającej wystawy sztuki Kijowa — impreza artystyczna pt. „Nie zamykajcie drzwi”. W programie pieśni Okudżawy w wykonaniu artystów krakowskich.

Rozmowa przy herbacie

W „KOSSAKÓWCE” powstanie ogród sztuki

Mgr ANTONI ŚWIADER jest wykładowcą w XII Liceum w Nowej Hucie, gdzie zorganizował pierwszą w naszym województwie stałą galerię plastyki uczniów i absolwentów tej szkoły. To była jedna zrealizowana inicjatywa. Dział rozmawiamy o innej, dotyczącej urządzenia ogrodu sztuki w „Kossakówce” przy pl. Kossaka 4.

— Co było powodem zainteresowania się Pana tą sprawą?
— Myślałem już od dawna o ochronie rozproszonych po całym kraju eksponatów sztuki kamieniarskiej, które z czasem ulegają zniszczeniu i zapomnieniu. Są to rzeźby, ozdobne ławy, mozaiki artystyczne, portale, witraże, herby i emblematy, jakie spotkać można w starych dworcach i pałacach. Eksponaty, o których mowa czy nawet pojedyncze fragmenty ozdobnych gzymsów, okiennic, loggi, to przecież zabytki świadczące o bogatych tradycjach naszej sztuki. I właśnie przechodząc kiedyś koło „Kossakówki” zwróciłem uwagę na ogród — a właściwie dwa ogrody mieszczące się przy alejce, która prowadzi do wili, gdzie znajduje się muzeum Wojciecha Kossaka i kawiarenka.

— Jak wyobraża Pan sobie zagospodarowanie tego ogrodu?
— Opracowałem już dokładny koncept. Przy bramie wejściowej obok murów chciałbym usytuować loggię rzeźb. Wiele zabytkowych eksponatów, jak już wspomniałem niszczy się na różnych zakamarkach, inne można by zrekonstruować lub odtworzyć przy współpracy absolwentów ASP na przykład w ramach ich prac dyplomowych. Z kolei — loggia mozaik artystycznych w przesyłkach murów ogradzających ogrody. Można tu zgromadzić cenną kolekcję a także zrekonstruować te mozaiki, które uległy zniszczeniu względnie znajdują się poza granicami kraju. W środku ogrodu: duży pień drzewa z konarami, na których zwiędzające mogłoby umieszczać na pamiątkę pobytu swoje plakietki i emblematy. Ekspozycja zabytkowych detali sztuki kamieniarskiej będzie miała natomiast swoje miejsce na „ślepej” ścianie willi: od dołu fragmenty

portali ułożone w kształcie bramy, wyżej elementy dekoracyjne okiennic, artystyczne gzymsy, herby, orły z różnych epok itp.

— A więc ogród byłby w istocie muzeum sztuki kamieniarskiej i zdobniczej, jakiego Kraków do tej pory nie posiadał?
— Nie tylko. Byłoby to również miejsce nieustającego pleneru dla rzeźb, artystów malarzy i rzeźbiarzy. Kamienne stoły i ławy spełniałyby m. in. funkcję użytkową. I wreszcie samo tło, to jest zagospodarowanie ogrodu w zieleń, krzewy i kwiaty, które od wczesnej wiosny do późnej jesieni byłyby ozdobą tego przybytku sztuki.

— Dziękujemy za przedstawienie tak interesującego programu, a naszych Czytelników pragniemy poinformować, że przekazywanie ogrodu do tej uniwersyteckiej ekspozycji, nad którą patronat obejmie krakowski NOT i młodzież artystycznych nastąpi już w niedługim czasie.

Rozmawiał: A. ZARNOWSKI

W II LIDZE HOKEJA

UNIA w Sosnowcu

CRACOVIA w Bytomiu

Dziś i jutro dojdzie w Sosnowcu do bezprecedenskich spotkań dwóch pretendentów do miana najlepszej drużyny II ligi, które będą miały ogromny wpływ na ukształtowanie się czołówki i na ewentualny awans do ekstraklasy. Mowa oczywiście o Zagłębiu i Unii Oświęcim, które zajmują w tabeli dwa pierwsze miejsca.

Za Zagłębiem przemawia własne lodowisko, widownia i większa rutyna, za Unią — młodość, szybkość i ambicja. Kto wyjdzie z tej rywalizacji zwycięsko? Jeśli Unia zdoła przywieźć do domu

choćby 2 punkty, to i tak będzie to sukces z uwagi na późniejszy rewanż w Oświęcimiu.

Drugi zespół naszego okręgu — Cracovia jedzie do Bytomia, gdzie walczy z teoretycznie najsłabszym zespołem II-ligowym z Polonią. Gospodarze grają nadszyciej ambicje a tymczasem na krakowian posypał się grad kontuzji. Wykluczony jest udział w tych spotkaniach Kosturka, Bronowskiego oraz powołanego do reprezentacji Polski juniorów — Michny. Poza tym jeszcze kilku innych zawodników doznało drobnych kontuzji w Poznaniu i ostatecznie nie wiadomo w jakim składzie Cracovia wystąpi dziś i jutro.

W pozostałych meczach grają: Stocznowiec — Zjednoczeni, Stal — Dolmel i Wiótkniarz Zgierz — Odra. (F)

PIERWSZE BRAMKI

ROZPOCZĄŁ się turniej hokejowy TGS-ów w Oświęcimiu i došlo w nim do dziwnej interpretacji regulaminowych. Nowy Targ wystawił skład naszpikowany zawodnikami Podhala z centralnej ligi i rozgromił młodzieżki zespół z Krynicy aż 31:0 (10:0, 12:0, 9:0). Także Oświęcim, grając jednym atakiem ligowym Unii, wygrał z Krakowem 7:4 (3:1, 3:2, 1:1). KOZHL będzie musiał coś z tym fantem zrobić!

Dziś i jutro dalszy ciąg turnieju.

W roku bieżącym, już po raz 15-ty, organizowana była letnia akcja Związku Młodzieży Socjalistycznej. Ta forma działalności stała się jednym z głównych elementów pracy ideowo-wychowawczej i przez swą dużą atrakcyjność zyskała wielkie uznanie młodzieży.

Z różnorodnych form działalności Związku na tym polu chcielibyśmy dziś omówić pokrótce jedną, tzw. „Lato w mieście” — cykl imprez, organizowanych z myślą o tej części młodzieży, która letnie miesiące spędza w mieście, nie może na dłuższą wyjechać na wypoczynek.

Głównym punktem tej akcji były sobotnio-niedzielne wypadki poza miasto, nad wodę, do lasu. Podczas takich weekendów organizowano występy różnych zespołów, urządzano zawody, konkursy — słowem najprzeróżniejsze formy rozrywki, celem zapewnienia uczestnikom wszechstronnych możliwości wycieczki się, zaspokojenia różnorakich zainteresowań. Były wyjazdy za weekend organizowane przez Zarząd Wojewódzki, ale główny ciężar akcji spoczywał na zarządach powiatowych i zakładowych, które urzađwały akcje w swych powiatowych czy też zakładowych ośrodkach wypoczynkowych: nad Chechem, Zalewem w Nowej Hucie, w Łasku Mogilskim, Porąbce, Ciężkowicach, No-

Nagle spostrzegła znaki dawane jej przez narzeczonego, dodała więc szybko:

— Wróć tu, jeśli nie będzie zbyt późno, zaczekaj więc na mnie...

Mówiąc to, podążyła za „swym mężczyzną”, jak określiła Ransome'a. Pułkownik zastanawiał się jednak chwilami, czy w dalszym ciągu określenie to jest aktualne. Przypomnił sobie słowa młodego polityka, że muszą nastąpić wielkie zmiany w życiu Ariadne, że wiele musi się skończyć.

Był obecny na występie Corinne. Tańczyła jak zawsze z wdziękiem i gracją, a na jej twarzy nie znać było lez wylanych po stracie Batchilena, ani wyrazu trwogi, ani też wyzwania, rzuconego światu wówczas, w ogródka motelu. W tej chwili była jedynie piękną zabawką, Strickland nie podszedł do niej po występie. Oczy jego były utkwione w drzwi wejściowe, oczekiwał powrotu Ariadne. Ale minęła godzina pierwsza w nocy, a Ariadne nie wracała, pułkownik poznękał się więc z gospodarzami przyjęcia i udał się spacerem w stronę domu, zatopiony w myślach. Noc była pogodna, choć dość ciemna, a deszcz, który padał przed wieczorem, zmył chodniki, tak że wyglądały obecnie jak zrobione z czarnego marmuru. Było prawie zupełnie ciemno, a zapanowała przeczodnie szła tak cicho, że to nie przerywało rozmyślań pułkownika.

Nagle uświadomił sobie, że zmierzka ku zaułkowi, w którym znajduje się dom tancerki. Jakis mężczyzna w wieczorowym stroju podchodził z boku i stanął przed frontowymi drzwiami. Posiadał widocznie klucz od zanzasku, gdyż właśnie czarne drzwi otworzyły się prawie bezszelestnie i mężczyzna zniknął w hallu.

— A więc Batchilena powrócił! — szepnęła do siebie Strickland i dalej szedł w stronę swego mieszkania. Jego myśli wciąż błądziły wokół Ariadne i Juliana Ransome'a oraz ich planów życiowych, ale nagłe ogarnęła go dziwny, nieuzasadniony nieczym niepokój, zwiększający się z każdą minutą. Przystanął na chwilę, chcąc uświadomić sobie źródło tego uczucia Batchilena? Ależ on uciekł! A może powrócił, kiedy dowiedział się, że wypadki, jakich się obawiał nie nastąpiły? Może zresztą zastąpił go ktoś inny... Tancerka płakała po

CAŁA NADZIEJA W WIŚLE i HUTNIKU

Kiedy kilka miesięcy temu utyskiwaliśmy, że zbyt mało krakowian powołano do kadry olimpijskiej, kiedy napomykaliśmy, że w zamian za Jarosika, czy Marksa winien otrzymać piąte kółko olimpijskie Sarncat, mało kto z największych optymistów przypuszczał, że biało-czerwoni sięgną po największy laur, po złoty medal. Dziś nie wracamy do monachijskich wspomnień, lecz pragniemy się zastanowić nad minionym sezonem footballu.

Nie jest łatwa ta analiza. I to z kilku względów... Biorąc za wykiadnik sam udział krakowskich piłkarzy w reprezentacji olimpijskiej, w kadrze narodowej, w zespołach młodzieżowych i juniorów, należałoby zacierać z zadowolenia dlonie. W XX Igrzyskach Olimpijskich występowało w polskiej jedenastce dwóch zawodników: Antoni Szymanowski i Kazimierz Kmieciak, którzy wnieśli spory wkład (szczególnie ten pierwszy) do sukcesu jedenastki. Nie zapominajmy też, że w kadrze narodowej niemal do ostatniej chwili widniały dalsze dwa nazwiska: Adam Musiał i Tadeusz Połak.

Dołączmy, że kilku dalszych zawodników przywdziewało kostiumy o barwach narodowych, w zespołach młodzieżowych i juniorów, a będziemy mieli dowód, że piłkarstwo podwawelskiego grodu ruszyło z miejsca, że zaczyna przebijając się do krajowej czołówki.

Wiodącą rolę w podwawelskim piłkarstwie odgrywa sekcja „Białej Gwiazdy”, która po pewnej stagnacji, sygnalizuje powrót do ścisłej czołówki. Obecnie dorobiło się dość liczebnej kadry i to sponkowno młodych graczy, którzy

mają wszystkie dane, aby podnosić swój poziom. Jest bowiem dość duża grupa talentów z których na pierwszy plan wybijają się: Płonka, Kapka, Garlej, Sikorski, Adamczyk, Stolarczyk i Gazda.

Na starcie jesiennych rozgrywek wiślacy zaimponowali wysmienitą formą, odnosząc 3 zwycięstwa nad Zagłębiem Wałbrzych, Pogonią Szczecin i nad... mistrzem Polski — Górnikiem. Później olimpijska przerwa zdekomputowała i zdemobilizowała jedenastkę, co sprawiło, że w środkowej fazie rozgrywek zaczęto przegrywać mecz po meczu, aby za ledwie pokonać Lecha i zremisować z Legią. W klubowej fazie, chłopcy z „Białą Gwiazdą” zanotowali na swym koncie znów 3 zwycięstwa, nad Gwardią, Odrą i Polonią, kończąc i rundę rozgrywek na 4-5 miejscu. Piszący na 4-5, ponieważ będący chwilowo za Wisłą — Górnikiem, ma jeszcze zaległe dwie gry i najprawdopodobniej przesunie się wyżej w tabeli, spychając wiślaków z 4 na 5 miejsce.

W drugiej lidze mamy również tylko jednego przedstawiciela — Hutnika. Klub ten ma ogromne możliwości i wreszcie zaczyna je wykorzystywać. Po raz drugi w swej stosunkowo krótkiej historii ma szanse sięgnąć po pierwszoligowe szlify, gdyż utrzymuje się w czołówce II-ligowej. W jedenastce występuje kilku utalentowanych graczy jak Plaszewski, Herisz, Bielewicz, Drewniak. Uzupełniają ich grupa zaawansowanych piłkarzy a dobra praca z młodzieżą (juniorzy w finale MP), potwierdza nasze nadzieje na dalsze postępy hutników.

Na tych dwóch klubach kończy się właściwie krakowskie piłkarstwo. Przynajmniej dnia dzisiejszego, bo pozostałe zespoły występują w niższych klasach z dość iluzorycznymi perspektywami. Taka Garbarnia, która czerpała z Ludwinowa talenty, ma zostać lada dzień przeniesiona w inną część Podgórze i przy jej znanych kłopotach finansowych, trudno się spodziewać, aby szybko zerwała się do wysokiego lotu.

A co z Cracovią? — zapyta Czytelnik. Cóż, samą tradycją niewiele się dziś zwojuje. Są wprawdzie pierwsze sygnały odnowy, lecz jeszcze za wcześnie na choćby skromny, optymizm.

Tymczasem za rogatkami miasta, w regionie krakowskim także stagnacja z minimalnymi oznakami poprawy. Unia Tarnów, zajmuje wprawdzie 2 miejsce w li-

dze międzywojewódzkiej, lecz do II ligi droga jeszcze daleka. A dodajmy, że jest to najlepsza drużyna w okręgu, gdyż następcie — Victoria Jaworzno i Tarnovia, zajmują 13 oraz 14 miejsce, przebijając w strefie bezpośredniego zagrożenia spadkiem do ligi okręgowej.

Taka jest więc prawda o krakowskiej piłce. Ktoś złośliwy mógłby ją nawet nazwać „kolosem na glinianych nogach”, chociaż w porównaniu do kilku poprzednich lat, są oznaki pewnej poprawy. I na tych oznakach, szczególnie w Wiśle i Hutniku opieramy nadzieje na przyszłość. Ale tylko pod warunkiem, kiedy w parze z dobrą robotą w tych klubach, będzie postępować praca w mniejszych organizacjach, kiedy talenty trafiać będą we właściwe ręce i do właściwego adresata.

J. FRANDOFERT

DOKĄD PÓJDIEMY

Dziś

PIŁKA NOŻNA
Godz. 16 Boisko Wisły
Wisła — Hutnik
(Na Pomnik Grunwaldzki)
SZERMIERKA

Godz. 18
Sala KKSz (ul. Kościuszki 24)
Międzynarodowy turniej w szabli i szpadzie

TENIS STOŁOWY
Godz. 17 Sala Hutnika (os. Stalowe 16):
Hutnik — Spółnia
(I liga)

Godz. 17 Hala Wandy:
Wanda — GKS Jastrzębie
(II liga)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 17 Hala Wawelu (ul. Głowackiego):
Wawel — Hutnik
(II liga męczyzn)
KOSZYKÓWKA

Godz. 17.30 Hala Korony:
Korona — Unia Wałbrzych
(II liga kobiet)

Jutro

SZERMIERKA
Godz. 9 i 18 Sala KKSz:
Międzynarodowy turniej we florecie

TENIS STOŁOWY
Godz. 10 Sala Hutnika:
Hutnik — Spółnia
(I liga)

Godz. 10 Hala Wandy:
Wanda — GKS Jastrzębie
(II liga)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 10 Hala Wawelu:
Wawel — Hutnik
(II liga męczyzn)

Godz. 11 Hala Korony:
Korona — Unia
(II liga kobiet)
Godz. 17 Sala Studium WF UJ:
AZS — Korona
(II liga męczyzn)

Dziś i jutro w lokalu GTS Wisła (ul. Reymonta 22) odbędzie się turniej brydżowy o mistrzostwo I ligi. Biorą w nim udział: Warszawa, Orzeł, Spółnia i Łęczno-wice Warszawa oraz Piast Gliwice, Górnik Bytom, WKB-52 Wrocław i Wisła. Początek turnieju: dziś o godz. 17, jutro o godz. 9.30 i 16.

POD KOSZAMI

W EKSTRAKLASIE koszykarzy i koszykarek obydwa zespoły krakowskiej Wisły grają na wyjazdach. „Wawelskie Smoki” przeciwko Górnikowi w Wałbrzychu i choć nadal nie bliższą wysoką formą, to jednak stanowią bardziej wyrównany zespół poparty wysokim wzrostem zawodników i nie powinni stracić punktu. Natomiast wiślaczki wystąpią w stolicy przeciwko Polonii i powinny się zrehabilitować za przykre niespodzianki. Zespół naszpikowany byłymi i aktualnymi reprezentantkami Polski musi wreszcie zacząć wygrywać.



jego ucieczce, ale światowe damy, takie jak Corinne, łątwo i szybko potrafią pocieszyć złamane serce.

Mężczyzna, odwijający ciankę o tak późnej porze, poruszał się prawie bezszelestnie, i to zapewne wywołało u Stricklanda nieprzyjemne wrażenie, jakby znajdował się w obliczu nieprzyjaciela. Przypominał sobie szybkość ruchów mężczyzny i ich niesłychaną oszczędność. Nie znać w nich było ani podniecenia, ani pośpiechu, tym niemniej pułkownik znajdował się nie daleko zaułka, kiedy mężczyzna tam skręcił, a gdy sam wszedł w uliczkę — drzwi domu tancerki już się zamknęły za nieznanym. Rozważając te szczegóły, pułkownik zawrócił i z coraz większym niepokojem szedł w stronę domu Corinne.

Gdy się do niego przybliżył, spostrzegł, że światło pali się jedynie w sypialni tancerki. Roześmiał się niemal z poprzednich obaw: to był na pewno Batchilena, lub jego następcę... Chciał sprawdzić, czy Hiszpan odważył się powrócić, nie mógł jednak stać przed domem i czekać na wyjście kochanka, kimkolwiek by on był. Wcześniej, czy później nadejdzie policjant, który zainteresuje się jego osobą. Pocałując więc wolno oddalać się i wyszedł już z zaułka, gdy drzwi frontowe domu tancerki otworzyły się ponownie, tym razem z wyraźniejszym szuraniem. A więc spóźniony gość Corinne wraca do domu! Strickland nie zatrzymał się, ale gdy skręcił w Mount Street odwrócił głowę. Nieznajomy szedł w jego stronę równie bezszelestnie, jak poprzednio i na rogu ulicy obaj mężczyźni spotkali się. Pułkownik poczuł, że krew odpływa mu z serca, gdy zobaczył przed sobą gościa tancerki: był to tajemniczy

olbrzym z dzungli, kelner z hotelu Semiramis i byłym mąż nieboszczki Elizabeth Clutter.

Pozwolił mu odejść, ale gdy Clutter był już dość daleko, Strickland zawrócił i prawie pobiegł do domu w zaułku. Zastanawiał się co zostanie po przybyciu tam. Czy Clutter znowu wymierzył cios, również tajemniczo, jak poprzednio? Spostrzegł, że okna za zastaniam są oświetlone, ale nie słyszał żadnych okrzyków, ani odgłosów zamieszania. Powodowany impulsem podszedł do drzwi i zastukał. Po chwili usłyszał pytanie kobiety, ale nie był to głos Corinne:

— Kto tam?

— Tu John Strickland...

Po chwili przytłumionych szepotów drzwi otworzyły się i pułkownik spostrzegł pokojówkę w płaszczu narzuconym na koszulę nocną i w rannych pantoflach na bosych nogach. W głębi stała tancerka w szlafrocisku z błękitnego jedwabiu, przetykanego złotem i obramowanego ładnym puszkami. Stała bez ruchu, milcząco, bardzo blada, spoglądając na niego w dziwny, zagadkowy sposób. Widział jednak, że nie jej się nie stało.

— Właśnie przechodziłem tędy — wyjaśnił — i spostrzegłem, że cały dom jest oświetlony... Corinne zaprowadziła go do saloniku i zamknęła drzwi. Na okrągłym stole, przy kanapie, stał kielich napełniony ciemnym piynem, a obok butelka koniaku.

— Słucham pana...

— Sądziłem, że pani urzađza przyjęcie...

— Omylił się pan, przyjęcia nie było...

Stricklandowi wydało się, że wyczuwa jakby cień ironii w jej głosie. Nie rozumiał. Trzeba jednak przyznać, że był zainteresowany jedynie bezpieczeństwem Ariadne, instynktownie więc przybrał taktkę, podobną do stosowanej przez tancerkę; jeśli nie chce być z nim zupełnie szczerą, to i on nie powie tego, co zauważył, bo szczerść z jego strony może grozić bezpieczeństwu Ariadne.

— A więc pomyliłem się. Wydawało mi się z daleka, że spostrzegłem mężczyznę w wieczorowym ubraniu, wychodzącego z tego domu...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 5)

Dzieje Małopolski (sob. 10-14, niedz. 11-14). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Malarstwo na szkł. E. Peksovej, Polska kultura ludowa (sob. i niedz. 11-13), Przzyrodniczo ul. Sławkowska 17 (sob., niedz. 11-13), Pawilon Wystawowy, pl. Szezepeński 3a: Sztuka Kijowa (sob., niedz. 11-13), Galerie: Arkady, pl. Szezepeński 3: Wystawa J. Halasa (sob., niedz. 11-13), Krzysztofory, Szezepeński 2: Malarstwo J. Nowosielskiego (11-13 sob., niedz.), Przymat, Lobbowska 3: Wystawa L. Misky'ego (sob. 9-19, niedz. zamkn.), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa V. Nastasescu i V. Popa z Rumunii (sob., niedz. 11-13), Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (sob., niedz. 11-14).

Dyzury

SOBOTA

Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog. N. Huta, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Botaniczna 3, Okulist.: Kopernika 33, Chirurg. dzieci.: Kopernika 40, Pogotowie Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegórzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (13-17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (sob. 7-22, niedz. 15-19), Tarnów 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5 telefon 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 453-53, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Trynitarska 11, Urolog.: Grzegórzecka 18, Laryng.: Kopernika 23a, Neurolog.: Koberzyn. Okulist.: N. Huta, Chirurg. dzieci.: Prądnicza 35.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA

Szezepeńska 1 (tien), Retoryka 1, pl. Wolności 7, Rynek Podgórzki 9, Metalowców 1, Prądnicza 85/87, Olsza II, N. Huta: Centrum A pl. 3 (tien), os. Teatralne 28 (tien).

ROZNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do zmrroku.

Radio

PROGRAM II SOBOTA

17.15 Romanse rosyjskie. 17.45 Gra orkiestra PR pod dyr. St. Rachonia. 18.20 Widnokraj. 19.15 Lekcja języka franc. 19.31 Matysiałowie. 20.01 Schumann — I symfonia B-dur op. 38 „Wiosenna”. 20.31 Samo życie. 20.41 Budapeszt na płytach. 21.10 Przegląd filmowy — Kamera. 21.25 Reportaż z II etapu Konkursu im. H. Wieniawskiego. 22.33 Mozart — Divertimento B-dur KV 137. 22.45 Radiokabaret Trzy po trzy. 0.05—3.00 Tr. pr. nocnego z Opola.

NIEDZIELA

7.45 Piosenki z uśmiechem. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką „Defilada rymów”. Poeci Ukrainy. „Kobietą nad wodą” — opow. Jerzego Lovella. Nowe płyty dla melomanów — aud. Anny Kuras. „Trudny ożenek” — rep. J. Skrobota. Arie z oper Rossiniego — śpiewa T. Berganza. Spotkanie w studio z muzyki rockowy. Robertem Maxwellem — harfa. 10.30 Koncert żyweń. 12.30 Koncert laureatów Radiowego Konkursu Moniuszkowskiego. 13.30 Z filmowej ścieżki dźwiękowej. 13.55 Program z dywanikiem. 15.00 Teatr dla dzieci „Opowieści Puszczy Kanadyjskiej” cz. IV słuchow. 15.45 Z księgarni lady. 16.01 Muzyczny kogel-mogel. 16.20 Wycieczki nieosobiste. 16.30 Koncert chopinowski z nagr. A. Harašiewicz. 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Zapomniane gwiazdy piosenki. 18.00 „Odchodzi w cień uwiłkani w gasząc promienie”. — słuch. 18.26 Melodie. 18.45 Wojsko, strategia, obronność. 20.00 Magazyn literacko-muzyczny „Suiŕa wielostronna”. 21.30 Reportaż z II etapu Konkursu im. Henryka Wieniawskiego. 22.05 Wiadomości sportowe i wyniki Totolotka. 22.35 „Niedzielne spotkania z muzyką”. 23.43 „Na dobranoc!” — gra Oscar Peterson.

TELEGRAFICZNIE

SWIDNICA. Siatkarki Polonii przegrały ze Startem Łódź 2:3. WARSZAWA. Polska reprezentacja w płycie wodnej została zgłoszona do eliminacji MS. BIELSKO. Narciarska trasa zjazdowa na Skrzyżnym, po przebudowie, została zatwierdzona przez FIS.

DENVER. Działacie sportowi tego miasta nie rezygnują z organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Powstał tzw. „Komitet oczenia Olimpiady”, który wierzy, że zyska pomoc Komitetu Olimpijskiego — USA i MKOl.